

Czarniecka, Janina

Sprawa kolekcji waz starożytnych królowej Bony : (komunikat wstępny)

Studia Archeologiczne 1, 23-26

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Janina Czarniecka

SPRAWA KOLEKCJI WAZ STAROŻYTNYCH KRÓLOWEJ BONY

/Komunikat wstępny/

Punktem wyjścia rozważań, które niżej przedstawię była wzmianka w krótkiej, lecz opartej na ogromnym materiale źródłowym pracy Stanisława J. Gąsiorowskiego Badania polskie nad sztuką starożytną, relacje podróżników, kolekcjonerstwo, badania naukowe /Kraków, 1948/.

Poszukując najstarszych śladów kolekcjonerstwa zabytków antycznych w Polsce St. Gąsiorowski natrafił na wiadomość o zbiorze, jaki posiadała Bona Sforza /1494-1555/. We wspomnianej pracy pisze on: "z inwentarza, spisane go na zamku w Bari, bezpośrednio po jej śmierci..., znanego z Metryki Koronnej, wynika, że znajdowały się w jej posiadaniu liczne "wazy starożytne". Inwentarz ten bowiem wymienia w jednej pozycji "stojących na półkach" waz wielkich i średnich 53, między nimi małych 61; w drugiej pozycji - waz 15; w trzeciej "rzuconych na ziemię" w tym samym pokoju waz 60 i jeszcze inne. Inwentarz nazywa te naczynia "vasi antichi" /w rozmaitej pisowni drugiego wyrazu/. Przekaz ten nie jest więc bezwzględnie pewnym dowodem, że były to naczynia starożytne, powiedzmy, greckie, etruskie czy rzymskie, tym bardziej, że nie mówi o materiale, z którego były zrobione, choć przy innych pozycjach ten szczegół podaje "una vaso de cristallo"/. Nie jest więc wykluczone, że były to rzeczywiście naczynia starożytne, chociaż mogły być tylko jakieś bliżej nieokreślone naczynia stare nic z antykiem nie mające wspólnego" /s.11-12/.

Przedstawiona powyżej możliwość istnienia w posiadaniu polskiej królowej w XVI wieku zbioru waz starożytnych ma być duże znaczenie dla dziejów polskiego kolekcjonerstwa, by pozostawić tę sprawę bez dalszych badań i próby ustalenia ostatecznej odpowiedzi na pytanie, czy były to istotnie zabytki antyczne.

Próbie wyjaśnienia tej sprawy podjęłam przed kilku laty. W tym okresie prowadzone przeze mnie poszukiwania nowych materiałów archiwalnych i przeprowadzone analizy tekstów, znanych już Gąsiorowskiemu, wykazały, że jednoznaczna odpowiedź na postawione przez niego pytanie jest możliwa. Wazy, które posiadała Bona Sforza były rzeczywiście zabytkami starożytnymi, co więcej ustaliłam, że pochodziły z wykopalisk na terenie Apulli i należały do dwu grup ceramiki tego regionu, wcześniejszej i późniejszej. W jednym wypadku mogłam nawet ustalić dokładną datę powstania jednego z wyeksploatowanych stanowisk, z którego te wazy pochodziły¹.

Drugą sprawą o niemniejszym znaczeniu, tym razem, dla historii zainteresowań antykiem w Polsce, której poświęciłam uwagę było, czy zbiory królowej, opisane po jej śmierci na zamku w Bari, towarzyszyły uprzednio królowej w czasie pobytu w Polsce, a w szczególności, czy można znaleźć argumenty wskazujące na przechowywanie tej kolekcji w zamku królewskim na Wawelu.

Z analizy dokumentów dotyczących inwentaryzacji majątku Bony wynika, iż znajdująca się w jej posiadaniu kolekcja waz wykorzystana była do dekoracji skarbcza na zamku w Bari², dokąd przybyła ona na krótko przed śmiercią wraz z całym swym dobytkiem przywiezionym z Polski. Wśród wielu innych przedmiotów, które Bona wywiozła opuszczając Polskę były zatem również interesujące nas wykopaliska starożytne, które najprawdopodobniej po ich odkryciu i wydobyciu przesyłane były królowej do Polski.

Ważne jest, że całość dekoracji sali skarbcza przy pomocy ceramiki, jak udało się odtworzyć na podstawie kilku rękopisów inwentarza, posiadała wybitnie renesansowy charakter, przy czym naczynia zostały tu użyte w miejsce zwyczajnie stosowanych do dekoracji ścian malowideł "al fresco". Ten typ ozdobienia wnętrza, zas-

¹ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Metryka koronna, 94, k.223,

² AGAD, k.275.

tosowany przez Bonę w urządzanym pod koniec życia zamku w Bari, czyni bardzo prawdopodobnym przypuszczenie, iż jest powtórzeniem dekoracji uprzednio zastosowanej w jednej z siedzib królewskich, zamieszkiwanych przez Bonę w Polsce. Najczęściej, jak wiadomo, przebywała ona na zamku wawelskim.

Zwróciłam również uwagę na sposób rozmieszczenia waz antycznych w komnacie zamku w Bari. Były one wykorzystane w celach dekoracyjnych, lecz w ich układzie widać także chęć uporządkowania w pewien sposób, który nasuwa przypuszczenie, iż były one przechowywane w takich zespołach, w jakich je odkryto.

Porównanie zbioru królowej z innymi kolekcjami włoskimi z epoki odrodzenia wykazało, że także Włosi eksponowali zgromadzone przez siebie zabytki antyczne, lecz rzadko włączali do nich wazy starożytne, a jeśli nawet, to ograniczali się do kilku zaledwie okazów³.

Dokonałam też zestawienia informacji o zainteresowaniach kulturalnych rodziny Sforzów - uprzednio nie napotykałyśmy śladów kolekcjonowania antyków⁴ - z inwentarzem wyprawy ślubnej Bony, dokładnie opisanej przez mieszczanina neapolitańskiego, Giuliano Pasero⁵. Wynika z tego, że przed przyjazdem do Polski zainteresowania sztuką starożytną były jej obce, tak, iż pomysł gromadzenia ceramiki antycznej powstał w czasie jej pobytu w Polsce.

Prawdopodobnie zainteresowanie Bony zbieractwem antyków nastąpiło jeszcze za życia Zygmunta Starego, gdyż jedyne ściśle datowane znalezisko piętnastu waz, stanowiące tylko część tej kolekcji liczącej około 200 sztuk, pochodzi z 1549 roku /a więc w rok po śmierci króla/, a data raczej oznacza kres działalności kolekcjonerskiej Bony, niż jej początek⁶.

³ Rękopis z początku XVI wieku: wykaz prywatnych kolekcji na terenie Włoch północnych, tzw. Anonymus des Morelli, Marcanton Michiel, s.124; P. de Nolhac, Les collections d'antiquités de Fulvio Orsini, Mélanges d'Archéologie et d'Histoire, IV, 1884, s.138-231; C.A.Levi, Le collezioni veneziane d'arte et d'antichità, Wenecja 1900; Julia Cartwright, Izabella d'Este, Marchionesse of Mantua, Londyn 1903 i inne.

⁴ Władysław Pocięcha, Królowa Bona /1494-1557/, I. Poznań 1949, s.13, 17, 100-102.

⁵ Pocięcha, d.cit., s.208-209; S.Giacomo Bona Sforza à Naples, Gazette des Beaux Art, III pér, t.18, Paryż 1897, s.396-399.

⁶ Archivio Stato di Napoli, Archivi privati, Inventario sommario, Rzym 1953, s.65.

Interesująco przedstawia się też sprawa ustalenia dalszych losów kolekcji. Stwierdziłam, że wazy weszły w posiadanie dwu rodzin włoskich, rodziny Alfonsa Sancheza, skarbnika królestwa Neapolu, który w imieniu Filipa II, spadkobiercy dóbr włoskich Bony dokonywał inwentaryzacji masy spadkowej⁷, oraz w posiadanie rodziny Francesco Pappacoda, kasztelana Bari i majordomusa królowej⁸. Wiadomość o dalszych losach kolekcji można zyskać jedynie na drodze analizy materiałów archiwalnych. Niepoczynione dotąd przeze mnie takie poszukiwania na terenie Włoch i gdzieindziej nie wykluczają jednak możliwości, że któraś z waz ocalała do naszych czasów, choć w ciągu stuleci uległy one zapewne dalszemu rozproszczeniu, tak jak reszta dobytku Bony lub zostały zniszczone.

⁷ AGAD, k.223-224.

⁸ AGAD, k.275.